

<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Służby Utrzymania Ruchu w Kuźniach, „Sonda”, 1980, nr 20(251), s. 1 – 2.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>2</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>2</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>7</p>
<p>Autor</p> <p>(l)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>„Sonda”, Jednodniówka Fabryki</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p>Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1980</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>7,7 x 15,2 cm 13 x 20,5 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Artykuł opisujący działalność Służb Utrzymania Ruchu w Zakładach Kuźniczych</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Ustroń, Polska Rzeczpospolita Ludowa</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Kuźnia Ustroń, przemysł,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		

Dobra praca Służb Utrzymania Ruchu jest gwarancją sprawności parku maszynowego a tym samym utrzymania ciągłości produkcji. Zwłaszcza ostatnio — kiedy postarzały w latach intensywnej produkcji park maszynowy zakładów FSM wymaga częstszych remontów — od działania

## WIZERUNKI

miała służyć nowa, dwa lata temu wprowadzona struktura organizacyjna Służb Utrzymania Ruchu w Zakładach Kuźniczych. Jest rzeczą zrozumiałą, że widoczne efekty wszelkich reorgani-

Innowacja polegała na scaleniu dotychczas odrębnie działających w Kuźni Skoczów i Kuźni Ustroń komórek zajmujących się utrzymaniem w sprawności urządzeń produkcyjnych. Stworzono wspólny dla obu zakładów dział planowania i przygotowywania remontów, dział remontów planowych i

# Służby Utrzymania Ruchu w Kuźniach

pionu Głównego Mechanika i Głównego Energetyka zależy w dużym stopniu wykonanie planowych zadań ekonomicznych. Stąd też coraz więcej uwagi zwraca się na usprawnienie organizacji pracy; tutaj bowiem niejednokrotnie tkwią znaczne rezerwy do wykorzystania.

Poprawie efektywności pracy

zacji nie pojawiają się od zaraz, że o tym czy nowy system zda egzamin decydują nie tygodnie czy miesiące lecz nawet lata. Od chwili zmian w organizacji pracy Służb Utrzymania Ruchu minęły dwa lata i widać już — jak twierdzą fachowcy — wzrost operatywności działania pionu Głównego Mechanika.

dwa wydziały utrzymania ruchu. Koordynacja taka pozwoliła na wykluczenie wielu działań podwójnych, usprawnienie gospodarki częściami zamiennymi, oszczędność pracochłonności, nakładów finansowych itp., a także — co jest rzeczą niezmiernie

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

istotną — na wprowadzenie specjalizacji.

Ton pracy całemu pionowi Głównego Mechanika nadaje dział planowania i przygotowania remontów. Od jego siły i skuteczności działania zależy jakość pracy pozostałych wydziałów. Koordynacja prac remontowych w obu zakładach była posunięciem niezwykle potrzebnym, chociażby z tego względu, że park maszynowy służb remontowych w Kuźni Ustroń różni się od siebie a jednocześnie uzupełnia. Stąd też integracja przyniosła usprawnienie w pracach remontowych.

Ważną i przynoszącą widoczne efekty zmianą stało się wyodrębnienie z Działu Głównego Mechanika dwu działających w każdym z zakładów Wydziałów Utrzymania Ruchu, które to wydziały specjalizują się w prowadzeniu profilaktyki konserwacyjnej oraz w wykonywaniu przeglądów i remontów bieżących. Usprawnienie przyniosło Zakładom Kuźniczemu konkretne korzyści w postaci zmniejszenia się postojów maszyn. I tak np. w zeszłym roku w zakładzie skoczowskim postoje z powodu gospodarki konserwacyjnej i remontowej wynosiły 19,1 procent, a w tym roku z danych za I kwartał wynika, że kształtują się one w granicach 15,5 procent. Prawdopodobnie tak niskiego procentu nie da się utrzymać do końca roku, ale wszystko wskazuje na to, że w 1980 roku

ilość postojów będzie mniejsza niż w roku poprzednim. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że od kilku już lat w Zakładach Kuźnicznych zmniejsza się czas postojów maszyn produkcyjnych.

W wyniku zmian struktury Działu Głównego Mechanika scalonono również zajmując się przygotowaniem dokumentacji dla remontów i modyfikacji dział konstrukcyjny a także dział re-

montowo-konstrukcyjny, którego podstawowym zadaniem jest remont budynków znajdujących się na terenie obu Kuźni oraz wykonawstwo konstrukcji stalowych; obecnie natomiast dokonuje się integracji ostatniego z dotąd odrębnych wydziałów — Wydziału Remontów Planowych.

Wzrost efektywności działania wszystkich komórek Działu Głównego Mechanika potwierdził zasadność wprowadzonych innowacji, ale nie oznacza to, że reorganizacją rozwiązano wszelkie problemy z utrzymaniem ruchu w Zakładach Kuźnicznych. Kłopotów z zachowaniem w sprawności parku maszynowego nie brakuje i w zasadzie nie odbiegają one od powszechnie znanych w innych naszych FSM-owskich zakładach.

Pierwszy z nich to już do znużenia wytykany brak importo-

wanych części zamiennych. Kuźnia, w odróżnieniu do innych zakładów FSM (np. skoczowskiej Odlewni) nie potrzebuje tych części zbyt dużo, bo stosunkowo niewiele jest tu urządzeń z importu, a podstawową trudność płynie stąd, że niemożliwe jest zastąpienie zużytych części zamiennikami krajowymi. Znacznie więcej jest kłopotów z częściami zamiennymi do naszych krajo-

## WIZERUNKI

wych młotów — ich producent (Huta „Zygmunt”) nie jest w stanie zapewnić Kuźni dostawę części zamiennych. Stąd też większość detali wykonuje się w zakładzie. Są to wprawdzie części nieskomplikowane, ale duże, ciężkie i trudne do wykonania. Produkcję części zamiennych dodatkowo pogarszają niedostaki materiałowe (i to nie tyle jakościowe co ilościowe) oraz brak dostatecznej liczby osób dla tej produkcji.

Innym, bardzo poważnym mankamentem w pracy Działu jest utrudniony dostęp do wymagających konserwacji czy remontów maszyn. Napięte zadania produkcyjne zakładu i obawa przed niewykonaniem planu nie zawsze pozwalają na naprawy we właściwym terminie. Ma to skutki dwojakiego rodzaju: po pierwsze pogarsza się i tak nie rewelacyj-

ny stan parku maszynowego, a po drugie zakłóceniu ulega rytm pracy Działu Głównego Mechanika. Oczywiście nie jest to zjawisko charakterystyczne tylko dla Zakładów Kuźnicznych — wszystkie zakłady borykają się z takimi, bądź bardzo zbliżonymi trudnościami — ale w przypadku Kuźni jest to wyjątkowo niebezpieczne. Park maszynowy jest tu rzeczywiście mocno wyeksploatowany: większość urządzeń w zakładzie skoczowskim już się amortyzowała i nadaje się raczej do wymiany niż do naprawy, w Kuźni ustrońskiej natomiast jest jeszcze gorzej: wiele maszyn ma już wartość muzealną i z powodzeniem mogłoby pełnić rolę eksponatów. Niestety, całkowita wymiana całego naraz parku maszynowego jest niemożliwa — modernizacji dokonuje się więc stopniowo, ale przebiega ona zbyt wolno by radykalnie zmienić stan produkcyjnego wyposażenia.

Tak więc praca pionu Głównego Mechanika ogranicza się do przeprowadzania remontów, które wprawdzie czasowo uzdrawiają sytuację, ale nie są w stanie przywrócić maszynom pierwotnej czy choćby zbliżonej do pierwotnej wartości użytkowej. I chyba właśnie dlatego organizacja pracy Działu Głównego Mechanika nabiera szczególnego znaczenia, a od operatywności działania pracowników działu zależy w dużym stopniu pomyślność w realizowaniu produkcyjnych zadań.